

Przygotowanie motocykla do sezonu.

Co sprawdzić, zanim wyjedziemy na drogę?

Po zimowym przestoju wielu motocyklistów nie może się doczekać rozpoczęcia sezonu na jednoślady. Zanim jednak wyjedzie się w trasę, warto ponownie zapoznać się z obsługą swojego sprzętu.

„Wprawdzie nie zapomina się umiejętności jazdy na motocyklu, ale nawet doświadczeni kierowcy po zimowej przerwie mogą potrzebować drobnej rozgrzewki”, stwierdza Stephan Schlosser, rzeczoznawca DEKRA.

Sezon motocyklowy najlepiej rozpocząć od przeprowadzeniu profesjonalnego szkolenia bezpieczeństwa dla motocyklistów. Jednak, w związku z pandemią COVID-19, szkoły bezpiecznej jazdy z początkiem wiosny musiały zawiesić swoją działalność. Na szczęście także na parkingu lub na wydzielonej przestrzeni możemy przetestować nasz jednoślad.

Jak to zrobić? Polecamy sprawdzone ćwiczenia takie jak: jazda w kółko, robienie ósemek, hamowanie awaryjne, czy robienie uniku przed przeszkodą. Takie ćwiczenia pozwolą szybko odzyskać wyczucie w obsłudze i balansowaniu pojazdem. Podczas pierwszej jazdy lepiej zrezygnować z zabierania ze sobą pasażera, aby w pełni skoncentrować się na drodze.

Należy dobrze obserwować stan nawierzchni, aby zabrudzenia, pozostałości grys i oblodzenie nie doprowadziły do upadku. Ponadto należy uważać na kierujących samochodami, którzy muszą znów się przyzwyczaić do występowania na drodze większej liczby motocyklistów. Często dochodzi do nieprawidłowego oszacowania przyspieszenia, prędkości i odległości, a jednoślady, z uwagi na wąską sylwetkę, bywają przeoczone albo zbyt późno zauważane.

Aby początek sezonu dawał dużo przyjemności, Stephan Schlosser przypomina: „Należy dobrze obserwować ruch samochodów osobowych oraz ciężarówek, zwracać uwagę na pojazdy, które potencjalnie mogą zamierzać skręcić w lewo, unikać martwego pola występującego z tyłu samochodów osobowych albo ciężarówek i nie przeceniać swoich umiejętności”.